

6 stycznia 2016. Objawienie Pańskie - komentarz ojca Jacka Salija

Uroczystość Objawienia Pańskiego

Uroczystość Objawienia Pańskiego

(Iz 60,1-6)

Powstań! Świeć, bo przyszło twe światło i chwała Pańska rozbłyśka nad tobą. Bo oto ciemność okrywa ziemię i gęsty mrok spowija ludy, a ponad tobą jaśnieje Pan, i Jego chwała jawi się nad tobą. I pójdą narody do twojego światła, królowie do blasku twojego wschodu Podnieś oczy wokoło i popatrz: Ci wszyscy zebrani zdążają do ciebie. Twoi synowie przychodzą z daleka, na rękach niesione twe córki. Wtedy zobaczysz i promienieć będziesz, a serce twe zadrży i rozszerzy się, bo do ciebie napłyną bogactwa zamorskie, zasoby narodów przyjdą ku tobie. Zaleje cię mnogość wielbłądów - dromadery z Madianu i z Efy. Wszyscy oni przybędą ze Saby, zaofiarują złoto i kadzidło, nucąc radośnie hymny na cześć Pana.

(Ps 72,1-2.7-8.10-13)

REFREN: Uwielbią Pana wszystkie ludy ziemi

Boże, przekaz Twój sąd Królowi,
a Twoją sprawiedliwość synowi królewskiemu.
Aby Twoim ludem rządził sprawiedliwie
i ubogimi według prawa.

Za dni jego zakwitnie sprawiedliwość,
i wielki pokój, aż księżyc nie zgaśnie.
Będzie panował od morza do morza,
od Rzeki aż po krańce ziemi.

Królowie Tarszisz i wysp przyniosą dary,
królowie Szeby i Saby złożą daninę.
I oddadzą Mu pokłon wszyscy królowie,
wszystkie narody będą Mu służyły.

Wyzwoli bowiem biedaka, który Go wzywa,
i ubogiego, co nie ma opieki.
Zmiłuje się nad biednym i ubogim,
nędzarza ocali od śmierci.

(Ef 3,2-3a.5-6)

Przecież słyszeliście o udzieleniu przez Boga łaski danej mi dla was, że mianowicie przez objawienie oznajmiona mi została ta tajemnica. Nie była ona oznajmiona synom ludzkim w poprzednich pokoleniach, tak jak teraz została objawiona przez Ducha świętym Jego apostołom i prorokom, to znaczy, że poganie już są współdziedzicami i współczłonkami Ciała, i współuczestnikami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez Ewangelię.

(Mt 2,3)

Ujrzelismy Jego gwiazdę na Wschodzie i przybylismy złożyć pokłon Panu.

(Mt 2, 1-12)

Gdy Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda, oto Mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali: Gdzie jest nowo narodzony król żydowski? Ujrzelismy bowiem jego gwiazdę na Wschodzie i przybylismy oddać mu pokłon . Skoro to usłyszał król Herod, przeraził się, a z nim cała Jerozolima. Zebrał więc wszystkich arcykapłanów i uczonych ludu i wypytywał ich, gdzie ma się narodzić Mesjasz. Ci mu odpowiedzieli: W Betlejem judzkim, bo tak napisał Prorok: A ty, Betlejem, ziemio Judy, nie jesteś zgoła najlichsze spośród głównych miast Judy, albowiem z ciebie wyjdzie władca, który będzie pasterzem ludu mego, Izraela. Wtedy Herod przywołał potajemnie Mędrców i wypytał ich dokładnie o czas ukazania się gwiazdy. A kierując ich do Betlejem, rzekł: Udajcie się tam i wpytujcie starannie o Dziecię, a gdy Je znajdziecie donieście mi, abym i ja mógł pójść i oddać Mu pokłon. Oni zaś wysłuchawszy króla, ruszyli w drogę. A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przysła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się do swojej ojczyzny.

Komentarz

Gwiazda betlejemaska natychmiast kojarzy się z jednym z proroctw mesjańskich. Czytamy w Księdze Liczb, że pogański prorok Balaam, który miał przekląć lud boży, wbrew sobie zaczął go błogosławić i wygłosił następujące proroctwo: "Widzę Go, lecz jeszcze nie teraz. Dostrzegam Go, ale nie z bliska. Wschodzi gwiazda z Jakuba, a z Izraela podnosi się berło". Warto dodać, że również sam Pan Jezus nazywa siebie Gwiazdą. Pod koniec Apokalipsy tak oto się przedstawia: "Jam jest odrośl i potomstwo Dawida, Gwiazda świecąca poranna". Zatem Gwiazda, która prowadziła mędrców do Betlejem, symbolizowała samego Pana Jezusa, który przyszedł do nas, aby całe narody prowadzić do swojego Przedwiecznego Ojca.

Dopiero kiedy sobie uświadomimy, że Gwiazda betlejemaska to symbol samego Chrystusa, stają się zrozumiałe wypowiedzi niektórych Ojców Kościoła, że gwiazda ta świeciła dziesięć tysięcy razy jaśniej niż słońce.

Magowie ze Wschodu byli pierwszymi przedstawicielami narodów pogańskich, którzy rozpoznali w Jezusie Zbawiciela i oddali Mu hołd. Magia jest mądrością ludzką najbardziej odległą od Boga, znajdującą się we władzy złych sił i im podporządkowaną. Ale Chrystus Pan przyszedł zbawić wszystkich, nawet tych, którzy są najbardziej oddaleni od Boga. Jak napisał św. Ignacy z Antiochii, młodszy od Apostołów zaledwie o jedno pokolenie (napisał to w roku 108): "W momencie, gdy magowie złożyli hołd Dzieciątku, wszelka magia poniosła klęskę, straciły swą moc wszelkie więzy Złego" (Ef 19,3). To duchowe nawrócenie magów Ewangelista zaznacza uwagą, że inną już drogą - nie tą, co przyszli - wrócili do ojczyzny.

Dlaczego tych magów nazywamy królami i dlaczego mówimy, że było ich trzech? Otóż liczba trzy wyraża uniwersalizm zbawienia, jaki przynosi nam Chrystus. Wyobrażano sobie, że byli to przedstawiciele rasy białej, czarnej i żółtej, a także, że jeden z nich był młody, drugi w wieku średnim, trzeci stary - słowem, iż byli to przedstawiciele całej ludzkości.

Dlaczego jednak nazywamy ich królami? Otóż królewskie dary, jakie złożyli ci magowie Dzieciątka Jezus, skojarzono sobie z prorocstwem mesjańskim: "Królowie Tarszisz i wysp przyniosą dary, królowie Szeby i Saby złożą daninę - i oddadzą mu pokłon wszyscy królowie, wszystkie narody będą mu służyły" (Ps 72). Zatem nie jest to skojarzenie czysto dowolne. Jeśli dobrze wyczytać się w dzisiejszą Ewangelię, jasno widać, że opowiada ona o tym, że Chrystus Pan przyszedł zbawić wszystkie narody i wszystkich ludzi, że przed Jego mocą zbawczą pochyla się nawet ci, którzy stali się sługami różnych mocy ciemności, i ci, którzy sprawują władzę tego świata.

o. Jacek Salij